

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięczna 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabela oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Od Administracji „Dziennika Wileńskiego“.

Od 1 stycznia r. b. wszystkie urzędy pocztowe na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej przyjmują prenumeratę „Dziennika Wileńskiego” i tygodnika „Głosu Wileńskiego”. Każdy czytelnik naszych pism na prowincji ma więc możliwość zamówienia sobie i opłacenia gazety w urzędzie pocztowym, lub nawet u listonosza, który mu ją doręcza.

Urzędy pocztowe przyjmują prenumeratę na miesiąc, lub na kwartał, przylem między 15 a 25 każdego miesiąca na następnym miesiącu, lub kwartale.

Jednocześnie prenumeratorzy mogą też zamawiać i opłacać prenumeratę, tak jak dotychczas, bezpośrednio w Administracji pism.

Zwracając uwagę naszym Szanownym Prenumeratorom z prowincji na to znakomite udogodnienie—mianowicie prenumeratę przez urzędy pocztowe—prosimy bardzo o regularne we właściwym czasie opłacanie prenumeraty. Przy obecnym systemie zamawiania gazet, bądź w urzędzie pocztowym, bądź u nas bezpośrednio, nie jesteśmy w możności skontrolowania kto opłacił pismo w urzędzie pocztowym i dlatego byłibyśmy narażeni na dotkliwe straty, gdybyśmy posyłać część prenumeratorów podwójne egzemplarze. To zmusza nas do bezwarunkowego przerywania przesyłania pisma tym wszystkim, którzy go sobie nie zamówią przed 1-szym, bądź na poczcie, bądź u nas.

Od 1 lutego będziemy zmuszeni ściśle zastosować ten rygor.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta)

Prace najbliższe Sejmu.

Pe piątku obrady plenarne będą edłowane na dwa tygodnie. Prawdopodobnie około 25-go bm. Sejm zajmie się sprawozdaniem najwyższej izby kontroli. Po raz pierwszy od swego istnienia Sejm będzie zlecał sprawozdania izby kontroli. Pierwszy referat będzie pisał Michałowski z zakresu dostaw wojskowych. Sprawa ta zajmie kilka posiedzeń i zainteresuje niewątpliwie szerokie koła.

Bezpodstawna interpelacja.

Wczoraj poseł Nowicki z „Wyzwolenia” zgłosił interpelację przeciwko ministrowi Grabowskiemu i posłowi Rymarowi, zarzucając Ministrowi Oświaty jakoby miał pawlerzyć posłowi Rymarowi wszelkie sprawy personalne jak mianowania, przenieszenia obsadzenia i t. p. W tej sprawie poseł Rymar oświadczył naszemu korespondentowi,

Posłowi Nowickiemu podziękował wniowem za reklamę. Inaczej trudno mi określić tą estacją interpelację. Jaki referat czwartego już budżetu oświatowego zajmuje się oczywiście przedstawieniem do przeprowadzenia zamierzenia oszczędnościowego w Ministerstwie Oświaty. Po zastaniu zatem w ścielmy kontakcie z nadzwyczajnym komisarzem oszczędnościowym p. Meskalewskim i delegatem oszczędnościowym p. Welfisłdem. Wydaje mi się, iż moim obowiązkiem jest orjentować się dość wesołe w zamierzeniach rządu, jeśli mam włączyć na siebie ciężar odpowiedzialności za kierunek oszczędności w oświacie. Gdybym tego nie zrobił słusnie zarządziłby mi poseł Nowicki, iż daje swoje zezwolenie na redukcje na ślepo. Liczę na to, iż w zakresie mojej obecnej pracy utrzymam absolutnie także od interpelantów.

Ostateczny rozłam w „Wyzwoleniu“.

Senacja dnia jest rozłam w „Wyzwoleniu”. W dniu wczorajszym poseł Waleron wyosował da prezesa Klubu „Wyzwolenia” posła Stolarskiego następujące pismo: „Z upoważnienia posłów Bujalskiego, Chyba, Dąbskiego, Dury, Fijałkowskiego, Hellmana, Jamielewskiego, Lewdohy, Niedzielskiego, Polakiewicza, Sanojcy, Szafranka, Tabora, Walerona, Wojtowicza, Wrony i Zaleskiego zawiadamiam Pana, iż w dniu dzisiejszym utworzony został na terenie parlamentarnym Klub stronnictwa chłopskiego. Z powołaniem Andrzeja Walerona”.

Rozłam ten jest liczebnie najsilniejszy ze wszystkich wstrząśnień przez jakie Klub ten w ostatnich czasach przechodził. Po seansji Thuggatta, po seansji Wojewódzkiej, nastąpiła secesja chłopska z Waleronem i Dąbskim na czele.

O przesileniu tem slychać głosy od dawna. Przyspieszyła go uchwała „Wyzwolenia” z dnia 8 stycznia wykluczająca posła Dąbskiego, a 9-ciu innych oddająca pod sąd partyjny.

Dnia 9 b. m. „Wyzwolenie” wydało odezwę wyjaśniającą położenie wewnętrzne stronnictwa. Wyloszono one powody wykluczenia Dąbskiego.

Ale na tem nie koniec. Prezes p. Stolarski otrzymał drugie pismo następującej treści: „Wobec rozłamu w stronnictwie, które niewątpliwie odbija się sferokim echem wśród naszych wyborców uważam za konieczną jako prezes Zarządu Głównego Ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej sprawę rozłamu przedstawić na posiedzeniu najbliższym tego Zarządu dnia 23 stycznia r. b. w celu wysłuchania w tej sprawie opinii i ewentualnej decyzji. Poseł Dubrownik”.

Posł Dubrownik reprezentuje jakoby 5-ciu posłów. Dalsza secesja w tej grupie uważana jest za rzecz pewną.

W ten sposób w samym klubie „Wyzwolenia” pozostał do 24 posłów.

Sen. Smólski złożył mandat senatorski.

Sen. Smólski zgłosił w kancelarii senackiej rezygnację z mandatu senatorskiego. Przytym rezygnacji jest objęte przez niego stanowiska notariusza przy sądzie apelacyjnym w Lublinie. Pomimo ustąpienia z Senatu p. Smólski będzie nadal prowadził swe prace jako członek komisji administracyjnej, nie wycofując się zresztą z życia politycznego. Na miejsce p. Smólskiego do Senatu wchodzi p. Adam Szymański, znany działacz antyalkoholowy, dziennikarz i księgarz.

Z więzienia do Sejmu.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego posiedzenia Sejmu złożył ślub poseł Sobolewski, który niedawno siedział w więzieniu śledczym w Wilnie oskarżony o udział w bandach dywersyjnych.

Sprawa zatrudnienia bezrobotnych.

Minister spraw wewnętrznych zwrócił się do wojewodów z wezwaniem, by w przeciągu tygodnia wojewodowie w porozumieniu ze

sferami miejscowymi przedstawili plan, jakie prace możnaby przeprowadzić na terenie województwa w osiu zatrudnienia bezrobotnych.

Nowy ambasador francuski.

Wesorajcza prasa paryska zajmuje się sprawą zamiany na stanowisku ambasadora francuskiego w Warszawie. „Journal de Debats” przypomina, iż przypuszczalny następcą p. Pansfien jest doskonale obeznany ze sprawami polskimi, uczestniczył w układaniu wszystkich umów i traktatów polsko-francuskich. Spekrewniony jest z rodziną żony naszego posła w Bukareszcie.

Z pobytu posłów sejmowych w Moskwie.

Grupa posłów radykalnych, która wyjechała do Rosji sowieckiej przybyła do Moskwy. Wesoraj informowali się oni o stanie gospodarstwa rolnych, a nadto odwiedzili „Stowarzyszenie łączności kulturalnej z zagranicą” i odbyli konferencję z Kamieniową-Resensfeldową w sprawie łączności kulturalnej pomiędzy Polską i Sowietami.

Rakowski nie przyjedzie do Warszawy.

Pogłoski, które pojawiły się w prasie na temat rzekomego przyjazdu Rakowskiego do Warszawy nie odpowiadają prawdzie. Rakowski w najbliższym czasie wyjedzie do Paryża zwykłą drogą na Rygę, nie wstępując do Warszawy.

Zapisać na rzecz dziennikarzy.

Maksymilian Luxemburg, który zmarł niedawno w Warszawie, zapisał kamienicę przy ul. Szwaki w Warszawie współpracownikiem „Kurjera Warszawskiego” i „Kurjera Porannego”.

Z Sejmu.

Ustawa o stosunkach służbowych nauczycieli.

WARSZAWA, 12.I. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu marszałek Sejmu doniósł, że minister skarbu wyoswał projekt ustawy o popieraniu organizacji rolniczych i kultury rolniczej oraz projekt ustawy o środkach ograniczenia wydatków państwa i innych swiązków prawno-publicznych. Następnie złożył ślubowanie poselskie pos. Jerzy Sobolewski (Białe) pociem przystąpienie do dyskusji szczegółowej nad projektem ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli. Pos. Federbusch (Kolo Żyd.) ukazał się, że wielu nauczycieli szery nieważni wyznawo w i narodowościową w szkole i społeczeństwie. Poseł Chruski (Ukrain) domagał się, aby z warunków, które musi posiadać kandydat na nauczyciela skreślił, że musi on być człowiekiem o nieskazitelnej przeszłości i władze językiem polskim. Pos. Pietrowski przemawiał przeciwko ustępowi, który postanawia, że nauczyciel religii posiadać powinien zezwolenie władz duchownych. Pos. Prószkiński (ZLN) żądał przywrócenia tytułu profesora dla nauczycieli, którzy ukończyli studia akademickie. Przeciwnie poprawce pos. Prószkińskiego przemawiał pos. Pietrowski (PPS). Pos. Chruski wystąpił przeciwko postanowieniu, że nauczyciel, który przerwał służbę państwową traci nabyte prawo nałego nauczyciela. Pos. Keineski polemizując z pos. Chruskim usadnia stanowisko komisji, która uchwalila taki przepis z tego względu, że nauczyciel nie powinien lekceważyć swego zawodu i przerzucić się do innych zawodów w poszukiwaniu lepszego bytu. Pos. Chruski proponował, aby ustęp nakładający na nauczyciela obowiązek jedynania zaufania sobie przerzucił także swoim postępowaniem w życiu publicznym skreślił. Po przedyskutowaniu pierwszych 82 artykułów projektu ustawy obrady przerwano. Następne posiedzenie w piątek o godz. 3 popołudniu.

Ochrona lokatorów.

WARSZAWA, 12.I. (Pat.) Na dzisiejszym rannem posiedzeniu Sejmowej Podkomisji Prawniczej przystąpienie do dalszych obrad nad szeregiem wniosków poselskich, dotyczących nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. W wyniku dyskusji nad nowelizacją art. 2-go ustawy o ochronie lok., przyjęto poprawkę przedkładającą ochronę lokalów fabrycznych, która wygasa z dniem 1-go stycznia 1926 r. jeszcze na jeden rok z zastrzeżeniem wprowadzonym przez posła Sommerstejana (Kolo Żyd.) w myśl którego przedłużenie to będzie dotyczyło tylko fabryk, które w roku 1925 były czynne co najmniej w ciągu 6-ciu mies. i które w dniu wejścia w życie noweli prawomocnym orzeczeniem sądownym nie będą eksmitowane. Wniosek w sprawie wstrzymania automatycznej zwłoki komornego odroczone do czasu porozumienia się referenta z rządem. Odroczone również sprawę ekamislj z powodu niepłacenia komornego. Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

Ograniczenie liczby pociągów.

WARSZAWA, 12.I. (Pat.) Dnia 8-go stycznia obradował pod przewodnictwem b. ministra p. Jasińskiego, komitet eksploatacyjny państwowej rady kolejowej celem wydania opinii o zamierzonej ze względów oszczędnościowych redukcji pociągów pasażerskich z dn. 1-go lutego r. b. Uchwalone jednomyślnie wnioski przewodniczącego int. Jasińskiego, który, sprebując ogólne stanowisko jakie zajęło Min. Kolei w sprawie zmniejszenia na okres zimowy, oszczędności w zatrudnieniu pasażerskich, podkreśla, że zmniejszenie pewnych słabe załadunkowych pociągów w obecnej ciężkiej sytuacji finansowej państwa jest niestety koniecznością, którą społeczeństwo musi ponieść chędy z narazieniem się na pewne niewygody w podróżowaniu. W końcu komitet eksploatacyjny sądzi, że redukcja pociągów nie może być nigdy traktowana procentowo lecz ściśle indywidualnie w porozumieniu z dyrekcjami kolejowymi.

Skandal węgierski.

BERLIN, 12.I. (Pat.) Pisma tutejsze donoszą z Budapesztu, że w sprawie fałszowania banknotów frankowych wybitną rolę odegrał obywatel niemiecki Schultze, który przedstawiony był kaciemu Windischgrätz, jako doświadczony fałszerz, podrabiający już dawniej w Bawarii banknoty 500 frankowe. W tym też charakterze Schultze wziął udział w fałszowaniu banknotów. Schultze postawiał w ścielmych stosunkach z prefektem policji Nadassy'm. W kilka tygodni po rozpoczęciu fabrykacji banknotów Schultze znikł z Budapesztu. Obecnie jest on tam po-

Socjaliści francuscy przeciw rządowi.

PARYŻ, 12.I. (Pat.) Kongres socjalistyczny zamknięty został o godz. 1 m 80 w noc. Wniosek sprzeciwiający się udziałowi socjalistów w rządzie przyjęty był 1. 766 głosami przeciw 1. 881 gł. przy 16 tu wstrzymujących się od głosowania. Przyjęty wniosek odrzuca zasadę udziału socjalistów w rządzie utworzonym przez inne partie, zaznacza jednak, że partja socjalistyczna gotowa jest ponieść odpowiedzialność za

rządzą bądź sama, bądź przy poparciu innych grup lewicowych. Wniosek oświadcza dalej, że socjaliści są skłonni kontynuować politykę poparcia dla rządu, zdecydowanego złożyć upór sfer finansowych, preasudawców i senatu. Wniosek mniejszości ogranicza się do żądania dla partji socjalistycznej godnego i odpowiadającego realnemu jej znaczeniu w kraju przedstawicielstwa w rządzie.

Tworzenie rządu w Niemczech.

BERLIN, 12.I. Rozmowa prezydenta Reussy z przywódcami centrum i demokratów skłoniła się na razie na niemie. Obydwaj parlamentarzyści przybieceni Hindenburgowi, że doleżą starań, aby naklonić socjalistów do wejścia do rządu wielkiej koalicji.

Jednakowoż nie taill przed nim trudności, jakie napotyka w obecnej chwili wstąpienie socjalistów do rządu, przyczem urzędowe da-

ne ogłoszone na dzisiejszym posiedzeniu komisji do spraw społecznych o ilości bezrobotnych w Niemczech wywarły, w kołach politycznych przynębiające wrażenie.

Hindenburg oświadczył, że może czekać jeszcze trzy do czterech dni na utworzenie się rządu wielkiej koalicji, w przeciwnym razie będzie musiał inlejtować utworzenia rządu wzięć w swoje ręce.

Wytworny styl „Najjaśniejszego Pana“.

BERLIN, 12.I. Paryski „Matin” twierdził, że b. cesarz Wilhelm II wiedział o węgierskiej aferze fałszowania banknotów. Wilhelm przez swojego marszałka dworu wystosował do redakcji „Matin” demen-ti, które brzmi dosłownie następująco: „Twierdzenie, że Najjaśniejszy Pan o spisku wiedział i aprobował go, jest bezcelnem, wstrętnem i niechlubnym kłamstwem. Wiadomość „Matin’a” jest bezcelna, zbrodniczą pedelacją lajdackiego kłamstwa, który zaśluguje na szebienie”. (Widzenie w doniesieniach „Matin’a” musiałe być spore prawdy skoro wywołał taki wybuch goiewu ze strony „Najjaśniejszego Pana”. Przyp. Red. „Dzien. Wil.”)

Życie ekonomiczne.

G I E R D A.

WARSZAWA, 12.I. (Pat.) — Dolar 7,10—7,00—7,02—6,98. Londyn 85 05—34 00—34 08—33,92 Paryż 26,84—26,92—26,78 Nowy York 7,25—7,00—7,02—6,98. Wiedeń 98,50—97,75—98,25. Szwajcjarja 185,20—185 54—184,86 Notowanie złotego w Zurichu 64,50. Papiery procentowe: Pożyteczna delatowa 50,00—54,00 (w złotych 426,25—418,50), kolejowa 119—118—119, 5 proc. pożyczka konwersyjna 45,50, 8% konwers. 100, 4 1/2% listy zast. niemackie przedw. 20,80—20,35—20,70, 5% warszawskie przedw. 22,75—22,60, 4 1/2% przedw. 18,50—18,40. Akcje: Bank Handlowy 1,75, Zachodni 1, Spółek Zarebkowych 4,00, Kijawski 0,08—0,09, Puls 0,40, Chodorów 5,40, Czestocisz 1,10, Cukier 1 92—1 90—2 10. Węgiel 1,60—1,70—1,68, Nobel 1 65—1,60, Cegelski 0,20, Lilpol 0,61—0,68, Madrzejów 2,50, Norblin 0,91—0,95, Ostrowice 4,80—4,75—5,05, Parowoz 0,23, Rudaki 1,00—0,97—0,99, Starachowice 1,04—1,07—1,05, Zieloniewski 9,50, Zyrardów 7,60—7,77, Barkowski 0,75, Haberbusch 5,80—5,40.

Kupony od pożyczki konwersyjnej.

WARSZAWA, 12.I. (Pat.) Dn. 1 stycznia 1926 r. nastąpił termin płatności kuponu Nr. 2 ebligacji 8% państwowej pożyczki konwersyjnej. Kupony te bez żadnych potrąceń opłacają: Centralna Kasa Państwowa i wszystkie kasy skarbowe.

Stan finansów.

WARSZAWA, 12.I. (Pat.) Nasza sytuacja walutowa doznała w ostatnich czasach znacznej poprawy: ze swięto ogłoszonego bilansu dekadowego Banku Polskiego okazuje się, że zapas walut i dewiz zwiększył się w ostatniej dekadzie grudnia r. b. 10,5 milj. zł. brutto. Kruzczość pokrycie obiegu wynosi 180,8 milj. zł., stesunek procentowy pokrycia kruzczocego wynosi 87,96% więc wyższy jest od zastrzeżonego statutu Banku Polskiego pokrycia, które wynosi 80%, będących w obiegu bilietów bankowych.

Czynny od szeregu miesięcy nasz bilans handlowy jest rekojmia, że dopływ walut do Banku Polskiego będzie wzrastał i nadal.

Polska spłaca długi.

WARSZAWA, 21.I. (Pat.) Dnia 15 grudnia, 31 grudnia r. z, oraz 1 stycznia r. b. przypadały terminy spłacenia przez Polskę oslego szeregu długów zagranicznych, a mianowicie: na rzecz Wielkiej Brytanji 180,488 £., Norwegi

Drożyzna we Francji.

PARYŻ, 12.I. (Pat.) Ministerstwo handlu ogłasza dane statystyczne, dotyczące kosztów utrzymania. Wskaźnik cen hurtowych przy określaniu cen w lipcu 1914 roku na 100 wzrósł w 584 w październiku na 618 w listopadzie i 66 w grudniu. Wskaźnik zaś cen detalicznych z 4,83 w październiku na 444 w listopadzie i 468 w grudniu.

Zniżenie stopy procentowej w Niemczech.

BERLIN, 12.I. (Pat.) — Bank Reussy zniżył w dniu dzisiejszym stopę dyskontową z 9 na 8%, i stopę lombardową z 11 na 10%.

Banknoty 1-złotowe.

Banknoty 1-złotowe wycofane zostały z obiegu z dnem 1 stycznia r. b. Można nimi jednokrotnie płać w ciągu całego roku 1926 należności państwowe i podatki, czyli przyjmować je obowiązane na wszystkie kasy skarbowe, Bank Polski, jego filje i t. p.

W obiegu zaś prywatnym przyjmownis (lub nieprzyjmowanie banknotów jednokłotowych zależy wyłącznie od dobrych chęci sprzedawców.

Kredyty dla rolnictwa.

Jedną z organizacji ziemianskich przedłożyła Rządowi wniosek w sprawie nowej formy kredytu przeznaczonego głównie na zakup nawozów sztucznych. Kredyt ten byłby zabezpieczony na przyszłych zbiorach danego majątku ziemskiego. Gdyby się udało zabezpieczyć w odpowiedni sposób owe kredyty umożliwiłoby tym użytkownikom nawozów sztucznych na szerszą skalę, co miałoby doniosły wpływ na rozwój produkcji rolnej.

125926

Samorząd i gospodarka miejska.

III.

Wadliwość naszego aparatu municypalnego.

Gdy się mówi o niedomaganiach gospodarki miejskiej i konieczności reform samorządowych, wszelkie spory toczą się zwykle około dwóch kwestji zasadniczych — ordynacji wyborczej i nadzoru państwowego nad działalnością organów samorządowych.

A więc jedni szukają udrożnienia gospodarki komunalnej w jak najdalej idącym ograniczeniu praw wyborczych i rezerwowaniu nadzoru państwowego, inni zaś widzą panaceum w głosowaniu powszechnym i zupełnym niezależeniu samorządu od władzy państwowej.

Biorąc rzecz praktycznie, można z całą niemal pewnością twierdzić, iż ani ta lub inna ordynacja wyborcza, ani większy lub mniejszy zakres nadzoru państwowego nie oddziaływały na realne wyniki pracy samorządowej w takim stopniu, jak prawidłowy lub wadliwy urząd władz samorządowych, jak spręty lub niesprawy mechanizm aparatu municypalnego.

Rozumna praktyczna i fachowa organizacja pracy, dostateczne kompetencje poszczególnych organów samorządowych — Magistratu, rady miejskiej, komisji radzieckich, należałyby ich ustosunkowanie mają tu znaczenia pierwszorzędne.

Ważny dla przykładu miasta Rzeszy Niemieckiej

Miały one najwzrostające bodaj na całym świecie prawa wyborcze i najdalej posunięty nadzór państwowy, a jednak nikt chyba nie zaprzeczy, iż miasta niemieckie postawiły swoją gospodarkę komunalną na wysokim poziomie i uważane są dziś za wzorowe.

Nasz aparat municypalny jest ciężki i niesprawy machiną biurokratyczną, której poszczególne komórki i tryby nie są należycie dopasowane.

Zażnijmy od Magistratu. Zasada kolegjalności Magistratu jest u nas ujęta zbyt krąco i formalnie.

Kolegjalne posiedzenia Magistratu przebiegają z mnóstwem spraw drobnych, które z powodzeniem mogłyby być przydzielone poszczególnym ławnikom, lub nawet kierownikom działów dla samodzielnego załatwienia.

Najbardziej szkodliwa zaletka na pensję urzędników, drobna ulga strażnicze, najmniejsza 5-6 złotych wparcia z uchwalonych przez radę miejską kredytów na opiekę społeczną i t. p. — wszystko to są sprawy, przeciążające porządek dzienny posiedzeń Magistratu.

Ławnik niemiecki najwyższymi kilkakrotnie bywa wzywany na posiedzenia Magistratu dla kolegjalnego deydowania sprawy ważniejszych, a pozostawia swój czas poświęca sprawom, bezpośrednio jego resortu dotyczącym i to przeważnie nie w biurze, lecz na mieście przy pracy w zakładach i przedsiębiorstwach miejskich.

Nasz ławnik chce czy nie chce, musi codziennie wychyliwać i podpisywać niezliczoną masę rozmaitych wniosków i uchwał, nie spełniającego z jego fachowym przydatkiem pracy niemających, a zabierających mu bardzo wiele czasu, który mógłby być użytkowany produkcyjnie.

Ten sam stosunek niepraktycznego podziału kompetencji za-

chodzi pomiędzy radą miejską i Magistratem.

Wystarczy wziąć porządek dzienny pierwszego lepszego posiedzenia rady miejskiej, aby się przekonać, że poza kilku sprawami ważniejszymi zawiera on zwykle cały szereg spraw drobnych, formalnych, szablonowych, które gdzieś indziej Magistrat załatwia samodzielnie.

Przeładowanie posiedzeń rad miejskiej takimi sprawami sili rzeczy prowadzi do tego, iż sprawy ważniejsze — budżet, sprawozdania, zasadnicze kwestje polityki gospodarczej i t. p. — często schodzą na drugi plan i muszą być załatwiane w przyspieszonym tempie bez możności należytego ich pogłębienia.

Brak samodzielności poszczególnych organów samorządowych i konieczność przeprowadzenia każdej niemal sprawy przez cały szereg instancji ma jeszcze i tę stronę ujemną, że faktycznie osłabia i usuwa wszelką tych organów odpowiedzialność.

Przy takim porządku licznych a nierobnych formalnie instancji zdarza się często, iż wniosek, nie raz bardzo świetny, nim stanie się prawomocny traci wszelką swą aktualność.

Tak np. na ostatniem grudniowem posiedzeniu Rada Miejska uchwała pobieranie w przedziale pierwszych 4ch miesięcy r. b. pewnych opłat dodatkowych od biletoów na wszelkie imprezy rozrywkowe w celu utworzenia funduszu bezrobocia, na uruchomienie robot publicznych.

Uchwałę tę zainteresował się specjalnie Pan Minister Raszkiewicz, który podczas bytności swojej w Wilnie odwiedził magistrat, zasiadł przedłożenia sobie tej sprawy i polecił przesłać ją do władzy nadzorczej z prośbą o zezwolenie na niezwłoczne wykonanie, co też w obecności Pana Ministra było uczynione.

I oto okazało się, że załatwienie tej sprawy przekracza ustawowo kompetencje miejscowej władzy nadzorczej i sprawa powędrowała do Warszawy, do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Może być, iż ze względu na specjalne zainteresowanie się tą sprawą Pana Ministra poleży ona w Ministerstwie nie tak długo, jak to bywa zwykle ze sprawami miejskimi.

Ale może być i inaczej; istnieje bowiem przepis, na mocy którego wszystkie sprawy podatkowe mogą być zatwierdzone nie inaczej jak łącznie z budżetem; budżet ten mał przejść jeszcze przez ostre instancje — komisję finansową, radę miejską, wojewódzka władze nadzorczą i Ministerstwo; nie jest przeto wykluczone, iż sprawa funduszu bezrobocia, jako dotycząca pośrednie podatku widowskiego, będzie skierowana ze względu formalnych na drogę ustawowego postępowania budżetowego, a wtedy łatwo może się zdarzyć, iż 4-ro miesięczny termin dodatkowego epodatkowania biletoów rozrywkowych minie, zanim nadejdzie rezolucja z Warszawy.

W zakresie gospodarki miejskiej prócz zasadniczej ustawy miejskiej istnieje cała powódź rozmaitych tymczasowych ustaw, rozporządzeń i okólników, często nieuzupełnione ze sobą uzgodnionych,

przy wykładni i praktycznem zastosowaniu których najbłędszy nawet prawnik może dostać kolewizny.

Uporządkowanie tego chaosu ustawodawczego, nadanie dostatecznych i ściśle określonych kompetencji poszczególnym organom samorządowym, racjonalne ich ustosunkowanie, uproszczenie zaobójcej formalistyki — wszystkie to są niezbędne warunki, bez których najlepsze wysiłki organów samorządowych i najlepsze kwalifikacje personalne nie nie zdziałają.

Wiele z tych braków usuwa projektujący w Sejmie projekt nowej ustawy samorządowej.

Przegląd prasy.

(Rok próby. — Wszyscy do pracy a nie tylko Rząd. — Hulatyka w Zakopanem — Nowe stronnictwo.)

Prof. Stroński w „Warszawiance” nazywa rozpoczynający się rok „rokiem próby” i przytacza analogie stosunków panujących w Niemczech i Francji, a u nas.

„W rok ten wchodzi się pod znakiem prac gospodarczo-skarbowych. U nas, można to dodać, wchodzi się w pewnem napokojeniu. Zapowiedzi p. Ministra Skarbu, że opamięta chwile się stłogę i sarasem nie dopuści do wzrostu cen, przyjmowane z niedowierzaniem, spełniają się na szczęście ponad oczekiwanie i tu tkwi główna podstawa przynajmniej jakiegoś spokojniejszego usposobienia. Ale to jest dopiero stworzenie warunków dla budowy i naprawy, która będzie się dokonywała wśród niemałych poświęceń nawzajem i nie bez kłopotliwych dążeń od swąwną.

Do tej pracy gospodarczo-skarbowej muszą od początku nowego roku stanąć u nas Ciężkie Usługodawcy i to także bez przesady pod tym samym dla siebie samych również znakiem: być albo nie być.

Odbywa się bowiem to wszystko wśród pomruków o nieważności parlamentarysty i o konieczności dyktatorysty.

Na poczekaj powiemy sobie: nistetyko u nas”.

Nie z innego założenia wychodzą, że tylko wspólnymi siłami możemy wydobyc z bagna uwiązły wóz państwowy, podaje „Gazeta por. Warsz.” cedeżę p. Wasuńchy, jednego z czynniejszych członków komitetu lwowskiego do zbierania złota na potrzeby skarbu.

„Wybujałość żądań klasowych i partyjnych wśród nas samych odbija się — jak w swierdiale — w działalności i w Usługodawcy.”

A so najgorzej: rządy poprzednie sabyły szałenie społeczeństwa, gdyż z pletędzy oddanych w pożyczkach wewnętrznych — w myśl fałszywie srozumianego interesu państwa — wyłazszoły poprosy własnych obywateli lamiać cynicznie najrozszyście przyrzeczenia i obietnice.

I dopiero wśród ruiny gospodarczej Sejm wyłonił rząd koalicyjny, oparty na większości posiadającej zań odpowiedzialność. Trzeba więc odzłielić rząd nowy od poprzednich i nie odmawiać mu poparcia. Nowy rząd rozspazął pracę od redukcji budżetu na pół miljarda, a przenie gorączkowo nad reformą administracji i dalszem zmniejszeniem wydatków.

Wszystkie jednakże poczynania rządu koalicyjnego, który do przeprowadzenia swych zamiarów potrzebuje kilku miesięcy czasu, sąwidną — jeśli natychmiast wszyscy Polakom z pomocą w podniesieniu i utrzymaniu kursu złotego na tym

Władzie wypacza on znaczenie zasady, uchwalone przez liczną zjazd samorządowy i małe uwzględnienie postulatów, opracowane przez Związek Miast Polskich, jednak w naszych warunkach obecnych może być uważany za zadawalający.

„Dlatego, jak ów Marek Porajusz Katon, który katke przemówienie swoje zakończył słowami „pretera censeo Carthagini esse delendam”, tak i my, samorządowi, przy każdej sposobności będziemy się zwracać z gorącym apelem do Sejmu i Rządu — dajcie nam wreszcie nową ustawę samorządową!”

Marjan Dzięwiński.

Zwiększając się liczba stronnictw bez programu, jest początkiem ich zaniku. Mielimy już tego dowody ze Skulskim i nie potrzeba być zbyt przewidującym, aby ten sam los w przyszłości panował „Wyzwolenia”.

Wystarczy rozmawiać z wybitniejszymi postaciami różnych obozów politycznych, aby zdać sobie sprawę, jaki krysisz przechodzi „Wyzwolenie” zmieniając, co tydzień swego programu.

Wiadomości telegraficzne.

Krwawy napad na pociąg kolejowy.

LONDYN, 12.1. (Pat.) Reuter donosi z Meksyku, że bandajni napadli na pociąg, idący z Guadaluajary w stanie Jalisco de Mexico przyrzem wymordowali wiele osób z pociąg pasażerów i eskorty wojskowej a następnie podpalili pociąg.

MEKSYK, 12.1. (Pat.) Wojska związkowe pocięły bandytów, którzy w ubiegłą niedzielę dokonali napadu na pociąg. W czasie stoczony walki 6-tu bandytów zabito, 8 zaś ujęto. Zostali oni niezwłocznie rozstrzelani.

Aresztowania w Rosji.

MOSKWA, 12.1. (Pat.) Po przeprowadzonych przed paru dniami masowych aresztowaniach na Ukrainie, które tłumaczą się wykroczeniem spisku monarchistycznego, nastąpiły obecnie dalsze aresztowania. Na Kaukazie, w Tyflisie, Batumie i Ekaterinodarze dokonano około 150 aresztowań. Na Kaukazie utworzony był podobno związek monarchistyczny, do którego w Batumie należeli wyżsi dowódcy armji sowieckiej.

Wybór Herriota.

PARYŻ, 12.1. (Pat.) Przewodniczącym Izby deputatów, wybrany został Herriot — 30 głosami, przeciwko 24. Centrum i prawica powetrzywały się od głosowania.

Sejm i Rząd.

P. Piłsudski musi poczekać.

WARSZAWA, 12.1. (Pat.) Doia 11 stycznia odbył się posiedzenie Komitetu Politycznego Rady Ministrów, na którym obok innych spraw bieżących zostało przede wszystkim zgłoszone na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów przez p. Ministra Moraczewskiego zapytanie do p. Prezesa Rady Ministrów w sprawie ewentualnego powrotu Marszałka Piłsudskiego do czynnej służby w armji. Komitet Polityczny postanowił, by p. Prezes Rady Ministrów zwrócił się do p. Marszałka Sejmu o przyspieszenie prac Sejmu nad ustawą o organizacji naczelnych władz wojskowych.

Zaniesione plany finansowe.

Projekty jakie były podnoszone, co do dopuszczenia obcego kapitału zakładowego do Banku Polskiego, zostały ponieschane. Tak same przestano się zajmować projektem wprowadzenia do Polski stałych doradców finansowych.

Przyspieszenie obrad nad ustawami samorządowymi.

W poniedziałek odbyła się u Marszałka Rataja konferencja z udziałem posłów Koszłowskiego (Z. L. N.), Putka (Wyzwolenie), Helocky (Ch. D) i Jaworowskiego (P. P. S.).

Narada dotyczyła przyspieszenia obrad nad ustawami samorządowymi. P. Marszałek p. d. ał

się w tej sprawie roli medjatora, celem usunięcia różnic poglądów pomiędzy stronnictwami i osiągnięcia rozsądnego kompromisu.

Delegacja „Bankers Trustu” przybywa do Warszawy.

W drodze czekiwany jest przyjazd przedstawicieli „Bankers Trustu”: pp. Fischera i Siehela w związku z rozpoczęciem pertraktacjami o wydzierżawienie Monopolu Tytoniowego.

Projekty p. Dąbskiego.

Pełel Dąbski, jak wynika z rozmów, które prowadzi ze swymi kolegami i zwolennikami, ma nadzieję, że uda mu się w tych dniach skonstruować nowe stronnictwo, którego by objął przewodnictwem. Na dalszym planie projektów secesjonistów Wyzwolenia figuruje, jak głosi echa kulturalowe, połączenie się z grupami Bryla i Okonia.

Dzień polityczny.

Rząd p. Brianda.

Z powodu rozpoczynających się dzieł prac parlamentarnych w kołach politycznych żywo omawiana jest sprawa stanowiska Rządu p. Brianda, które egłownie uważają jako zachwiane. Słychać, że w łonie samego Rządu panują poważne różnice zdań w sprawach tak zasadniczych, jak sprawa Marokańska i sprawa Syrii, nie wspomniając już o sprawach mniejszej doniosłości.

Nie jest żadną tajemnicą, że p. Briand obmyśla plan przekształcenia Rządu, nie wiadomo jednak, w jakim duchu. Z dotychczasowego przebiegu Zjazdu socjalistycznego wynika, że na wpułdździu socjalistów w Rządzie p. Briand bazwarunkowo liczyć nie może. Pewną siłę p. Brianda stanowi obawa na lewoy, że może on z latwością przesunąć podstawy swego Rządu ku prawemu środkowi.

Jut obecnie rozważają tę możliwość dzienniki zastanawiając się, kiedy i pod jakimi warunkami wstąpi do Rządu pp. Bokanowski i Louis Marin, przedstawiciele wybitni właśnie prawego środka. P. Bokanowski w rozmowie ze swymi przyjacielami politycznymi twierdzi, że we Francji podmiotowy i środkowy mógł zauważyć wyraźny zwrot w zapatrywaniach na politykę podatkową i finansową kartelu. Cłonkowie lewoy republikańskiej sądzą, że nadeszła chwila porachowania się z kartelem.

Zaniepokojenie wywołano na lewoy pogłoską, że p. Briand myśli nawet o rozpisanu nowych wyborów, zwłaszcza z tego powodu, ponieważ Prezydent p. Doumergue pochwała jego myśli przysunięcia podstaw Rządu ku prawemu środkowi.



— Różel Biegam cie, podaj mi rękę! — O nie! Wprzód musisz pomówić z papą.

Bolesław Chrobry w świetle najnowszych badań.

I.

Rok ubiegły, w którym cały kraj obchodził dwadzieścioletie koronacji Chrobrego, przyniósł poważny plon naukowy o Bolesławie I. W ośrodkach specjalnych i ogólnych zjawili się cały szereg artykułów, poświęconych pamięci pierwszego króla polskiego. W „Kwartalniku Historycznym” — najstarszym naszym organie historycznym — znakomity znawca geografji historycznej prof. Władysław Semkowicz opracował niezwykle doniosły temat: „Geograficzne podstawy Polski Chrobrego”.

Autor wychodzi z założenia, że rozważając rezultaty państwowotwórczej pracy Chrobrego, zwrócić trzeba przede wszystkim uwagę na geograficzne podstawy państwa polskiego, postawił zagadnienie stosunku terytorjum państwowego do jego źródła przyrodzonego, słowem zbadać wpływ elementów naturalnych, jak morfologii powierzchni, czynnika hydrograficznego, rozmieszczenia gleb i w parze z tem idącego charakteru krajoobrazowego na kształtowanie politycznej budowy państwa, zasięg i rodzaj jego granic, wreszcie na ekspansję

terytorjalną. — Szczegółowe, mezelne dokladne badania doprowadzają autora do wniosków następujących. Bolesław Chrobry, jako znakomity budowniczy państwa polskiego umiał wyzyskać doskonale warunki fizjograficzne kraju w celu konsolidacji wszystkich plemion lechickich w ramach państwa, zabezpieczonego silnymi granicami naturalnymi z dostępem do morza i oparciem o potężny wał górski — leśny Sudetów i Karpat, którego słabsze miejsca i bramy wpadowe starał się umocnić przy pomocy systemu machy, zastrzeżonego z najlepszych wzorów „zachodnich”.

De rozprawy delazona jest dokladna i przejrzysta mapa. Praca prof. Wł. Semkowicza posiada bardzo ważne znaczenie w rozwoju badań geograficzno-historycznych Polski Piastowskiej.

Kilka ciekawych rozpraw przynosi wydawnictwo: Bolesław Chrobry. Sokoli rok chrobrowski 1925. W dziełwiesetna rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego.

Na pierwsze miejsce za stanowiska historycznego wysuwa się piękna, niezwykle treściwa i gruntowna rozprawa prof. W. Bruhnałskiego: „Bolesław Chrobry a poczta polska”.

W zwartym szkicu znakomity znawca historii literatury polskiej przedstawia w jaki sposób postać Chrobrego odbiła się w poezji polskiej, od najdawniejszych czasów, od pieśni, zanotowanej w pierwszo-

go kronikarza polskiego aż po ostatnie chwile. Rezultat badań nie jest obfity: „Rachunek, jaki poezja składa wobec Chrobrego, nie wypadła tak, jakby to odpowiadało jej powoleniu szczytnemu przez wszystkie wieki”. W końcu autor poczyna się nadzieją: „Może w Polsce wolnej wstanie dopiero wieszak, co wzniesie hymn, który uderzy e strop budowy Chrobrego, — co znieśli sgnieć czoła przed kamieniem nagrobnym, kryjącym wielki obrys dziejowego wieków i tego, który zruwa nad nim jako niewidzialny geniusz epiki, — se nauczy modlić się nad nim, by nikt niegodny i niepoświęcony nie mógł wejść do kościoła narodowej przeszłości — ce kamień ów zaklejem wieszaczem odwali i pokaże, że z grobów bije nie sama ciemnia i nieświat trupa, ale także światło słoneca i źródło życia!”

W tamtym wydawnictwie znany numizmatyk Dr. M. Gumowski omiła „Pamiętki po Bolesławie Chrobrym”, mianowicie: korony, sarkofagi, włócznie św. Maurycego, szczyrbel i złotą bramę i t. p. I znowu wynik badań jest smutny: Nie pozostało w Polsce pamiętek bezpośrednich po Chrobrym: korona Chrobrego została w skarbcu niemieckim, włócznia św. Maurycego znajduje się według przypuszczeń Dr. Gumowskiego wśród cesarskich insygnjów w Wiedniu, sarkofag Bolesława dziejowemu powstał w XIX wieku, a i dawniejszy został według

autora wzniesiony znacznie później dopiero w czasach Kazimierza Wielkiego, a i płyta ramańska, której napis zachował się do naszych czasów, została umieszczona w dwadzieścia lat po śmierci Bolesława.

Słowem nie dos owaly się pamiętki materialne po Wielkim Królu, a poezja nie wzięła mu takiego pomnika, na jaki zasłużył.

Dozwał się natomiast Chrobry wieśnotwałego monumentu o nacji polskiej. W roku jubileuszowym Chrobrego, ukazało się o Bolesławie Wielkim dzieło, które jest godnym pomnikiem wielkiego budowniczego naszego państwa. Autorem jego jest prof. Stanisław Zakrzewski, który od szeregu lat pracuje nad nazwą średniowieczem, a szczególnie nad zaraniem naszych dziejów. Nikt więc tak jak on właśnie nie był powołany do napisania monografji o Chrobrym. Literatura nasza historyczna ma pokażay poczet prac niezrykie cennyh z czasów średniowiecznych. Są to wszystkie nie-rzadko cenne, subtelne i pomysłowe prace, ale oświetlają one tylko pewne zagadnienia, tylko niektóre momenty z naszej przeszłości. Większych dzieł, obejmujących obszerniejsze okresy pracy zupełnie nie posiadamy. — Praca Smolki o Mieszku Starym — dzieło po części przestarzałe — stanowi

niemal wyjątek. O Bolesławie Chrobrym — od czasu Szańcowsy — nie posiadaliśmy, ani jednej obszerniejszej monografji. Tę dotkliwą lukę zapełnił dopiero prof. Stanisław Zakrzewski. Przedwzyskiem podsumował on dotychczasowe badania.

W rozdziale I dał bibliograficzny wykaz źródeł i literatury o czasach Chrobrego, omówił sągdnienia, w literaturze historycznej już rozwiązane i wskazał na nowe problemy, które należały jeszcze zbadać. Rozdział ten — jest doskonałym wprowadzeniem do badań nad epoką Chrobrego, czytelnik odrazu łatwo zorientuje się, jaki jest dotychczasowy stan wiedzy o Chrobrym.

Autor jest zdania, iż „analiza oddzielnych źródeł i faktów, opracowanie twórcze całości mogą dać wyobrażenie o Bolesławie Wielkim i jego czasach o wiele bogatsze od panujących dzisiaj potocznych zapatrywań, a poziom wiedzy może być znacznie podniesiony”. Książka Zakrzewskiego o Chrobrym — jest najlepszym dowodem prawdziwości tego zdania. — Zarówno oświecał panowania Chrobrego jak i jego pestę wywodziła daleko jaśniej i wyraźniej, aniżeli była przedstawiana w dotychczasowych opracowaniach. Rezultaty swe osiągnął autor przede wszystkim dzięki uwzględnieniu bardzo rzadkich źródeł, a następnie z powodu stosowania umiędzej metody w korzystaniu z dokumentów historycznych. Bardzo

1) Rozprawa ta wyszła potem w osobnej edycji. Kraków 1925. Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej — str. 69.

2) Stanisław Zakrzewski, Bolesław Chrobry Wielki. Lwów. Zakład nar. im. Ossolińskich str. 459.

Sprawy wojskowe.

Awanse niższych oficerów.

Minister spraw wojskowych gen. Żeligowski postanowił nie wstrzymywać dłużej awansów oficerów, które z końcem ubiegłego roku z rozmaitych względów nie zostały ogłoszone. Najlepiej uposażeni wyżsi oficerowie, od generałów do pułkowników, złożą tym razem ofertę dla dobra skarbu. Narazie awansować będą oficerowie na kapitanów i sprawa ta będzie rychło załatwiona. Natomiast awanse kapitanów na majorów jeszcze tak prędko nie nastąpią.

Redukcja oficerów.

Władze wojskowe rozpoczęły z energią redukcję personalną, w myśl uchwały rady wojennej, ce do zwolnienia 2000 oficerów ze względu na oszczędnościowe.

Aby zwolnienie to uczynić z jaknajmniejszą stratą pieniędzy dla skarbu państwa, który stosownie do nowej ustawy uposażeniowej musi każdemu zwolnionemu ze służby bez swej winy oficerowi zawodowemu dać odškodowanie w wysokości trzyletniego uposażenia—sztab generalny zwrócił uwagę przede wszystkim na tych oficerów, którzy de tego odškodowania nie mają prawa, a więc w pierwszym rzędzie na oficerów rezerwy, zatrzymanych jeszcze od czasów demobilizacji w służbie czynnej lub do niej powołanych.

Jeden z ostatnich rozkazów poleca—jak się dowiadujemy—skrupulatnie zbadać tajne kwalifikacje tej grupy oficerów i co do elementu mało wartościowego którego dalsze zatrudnienie w wojsku jest niepożądaną, postawić wnioski o zwolnienie.

Drugą grupą, którą również bez większych trudności można zwolnić, są oficerowie, przeniesieni już na emeryturę, a jeszcze będący w służbie.

Na specjalną uwagę, zarazem i na pełne uznanie zasługuje inny rozkaz, polecający skontrolować, którzy z oficerów po 7 latach istnienia państwa polskiego i wojska nie zdążyli się jeszcze nauczyć języka polskiego, aby mogli nim poprawnie władać i nie kompromitować się dłużej przed żołnierzami.

Upadek prawosławia.

Prasa rusińska na Wołyniu poświęca dużo miejsca sprawom cerkiewnym, oceniasz je oczywiście ze swego punktu widzenia. Nader ciekawym jest artykuł pod tytułem „Upadek prawosławnej cerkwi w Polsce”, który się ukazał w Nr 172 pisma „Dzwini” z 1 stycznia r. b.

Oto treść tego artykułu: Wszyscy widzą, że cerkiew się wali, ale, niestety w strachu przed wilkiem, depcą na jednym miejscu. Nikt nie widzi, że wali się system, przez nich samych stworzony, wali się rosyjsko-dzielnicki ustroj.

Wystąpienie senatora Będganowicza w Wilnie, nieprzejmowane stanowisko Ukraińców na Wołyniu, unieś w byłym archimandryta Filipem Morozowem na czele, protektora Regalski na zjeździe w Krzemieńcu — to coś więcej, niż „ciemnyje sily” wrogów cerkwi, to rozkład i upadek prawosławnej cerkwi.

Należy zwrócić uwagę na skład osobisty kierowników cerkwi. Co może zrekł dla wstrzymania upadku metropolita Dionizy, zajęty przeważnie stanem swego zdrowia i jeszcze jakimś tam sprawami osobistymi, a metropolita Aleksander piński lub biskup Aleksy Nowogrodzko-wileński, lub biskup Antoni Krzemieniecki? Wszyscy biskupi zajęci są przeważnie swoimi osobistymi sprawami. Gdzie im de zysto cerkiewnych spraw. O stronie intelektualnej nie ma ce nawet mowa. Junita Morozow o tyle wrzód na sie, że prawosławni są przygotowani na to, iż ruch ten obejmie cała Wileńszczyznę.

Niezadowolone rośnie z każdym dniem. Sprzedaż ziem i lasów cerkiewnych, z której zyski płyną do prywatnej kasy; karjerowizm, intrzygi, wysługiwania się, rozmaite eksperymenty, rozpoczynające się wprowadzeniem nowego stylu, a kończące ogłoszeniem antokafkajki, niepomiernie wysokie opodatkowanie przez konsystorz duchowieństwa, na wpol głodowe utrzymanie duchownych i niepewność co do jutra, bezsensowne konystorze (wszystko za pieniądze lub za protekcją, a nie za darmo) oto ten grunt „idealny”...

Kiedy w Małopolsce słyszmy go raz głośniejsze hasła: „wracamy do wiary ojców” — to na Wołyniu nadwrót, coraz więcej i więcej szerzy się myśl, że jedynym ratunkiem jest „od wiary ojców”. Na takim idealnym dla Rzymu gruncie idzie zwawo praca unitów Filipa Morozowa, Slezki i in.

Fakt, że 17 księży przeszło do unit i to tylko na Wołyniu, że Morozow mianowany jest biskupem na Wołyniu — wszystko to, zdaje się, jest najlepszym dowo-

dem, iż cerkiew jest kolosem o giniących negach. Moskiewska robota skofńczona, Cerkiew rozpada się. Na porządku dnia obecnie, jeżeli chcemy chociaż cokolwiek uratować z pod gruzów—jest pozostać rosyjski episkopat z samopłó. Djonizym na czele, natym sobie i stworzyć swoją niezależną „prawosławna ukraińska cerkiew”.

Tyle „Dzwini”. Od siebie możemy dodać, że ruch ukraiński jest czysto politycznym, a więc tą drogą cerkwi się nie uratuje, najwyżej stworzy się jeszcze jeden „kościół narodowy” i przyczyni się do dalszego jeszcze rozkładu prawosławia.

Dla ratowania jego potrzeba innych zgła środków.

Z Mińszczyzny.

(Telefonom ze Stołpów).

Napad na pociąg partyzantów.

Komunikują ze Żłobina, że w nocy z dnia 2 na 3 stycznia r. b. oddział partyzantów w liczbie 65 ludzi pod dowództwem byłego oficera armii carskiej Kowalewa napadł na osobowy pociąg w odległości trzech wiorst od stacji Mormal. Osobny pociąg w liczbie 20 osób została wymordowana, poczem partyzanci przystąpili do sprawdzenia dokumentów. Wszystkich partyjnych komunistów zabrał do jednego wagonu, z pasażerów prywatnych nie ruszono ani jednej osoby. W wagonie pocztowym zabrali partyzanci wszystkie pieniądze adresowane do urzędów sowieckich.

Aresztowanych komunistów przapędzono do wsi Streszyna gdzie partyzanci rozstrzelali zaaresztowanych w liczbie 14-tu. Między innymi rozstrzelani zostali: sędzia śledczy de spraw szeregowej wagi G. P. U. w Słucku Borys Zanestejn, komisarz „Oporodkoma” w Mozyrzu Koganzowicz, komisarz „specjalnego oddziału” Malsow, przewodniczący Rejonowego Komitetu Wykonawczego Mozyrskiego rejonu Muskej i dwaj „politruki” (instruktory polityczni) z Kalinkowicz. Reszta rozstrzelanych są to komesolcy ze Żłobina, Mozyrza i Kalinkowicz. Po egzekucji partyzanci pozostali we wsi Streszynie do rana, poczem skierowali się w kierunku Polesia. Wysłano za nimi wzmocnione oddziały z G. P. U. Mozyrza, Żłobina i Kalinkowicz.

Zmiany w mińskim G. P. U.

W związku z głośną sprawą wykradzenia tajnych dokumentów z mińskiego oddziału G. P. U. odwołany został przewodniczący kolegium oddziału mińskiego G. P. U. komunistą Niedźwiedź, a miejsce jego objął komunistą Pilsar Pilehau członek tajnej organizacji komunistycznej w Wilnie.

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

— De W. W. Księżu Proboszczów i Rektorów Kościołów. Prokurator Kz.-Kat. Seminarjum Duchownego zwraca uwagę księży proboszczów diecezji Wileńskiej, iż w ostatnich przypominaniach e kwiecie kwartalnej na Wileńskie Seminarjum Duchowne zasła pomyłka w pedaniu numeru konta w P. K. O. Gdyż Seminarjum posiada Nr. 80.267, a nie Nr. 80.167.

Sprawy administracyjne.

— Rozszerzenie komisji oszczędnościowej. Władze wojewódzkie powołały do życia przy istniejącej komisji oszczędnościowej — sekcję samorządową. W skład tej sekcji weszli, jako członkowie p. Przewodniczący W. Bańkowski i p. E. Kęłłaj z pow. Dziśnieński oraz na zastępców ich powołano: p.p. M. Dziwieckiego i O. Bobiatyńskiego z Głębokiego.

Z miasta.

— Skutki mrozu. Wobec gwałtownego od kilku dni spadku temperatury we wczesnym dniu targowym rynek miejski obsłane były bardzo skąpo.

Włoszanie nie przybyli w takiej ilości, jak zwykle. Najwidoczniejsze to były na rynku bydłowym. Wszystkiego razem sprzedano trzydzieści kilka sztuk i to przywiezione je na sanach.

Tłomaczy się to tem, że na smażniejszej drodze zwierzęta nie mogą się utrzymać i niema możności przypędzenia ich do miasta.

Sprawy miejskie.

— Porzbanienie światła niektórych dzielnic miasta. Wydział elektryczny podaje de wiadomości, że niektóre dzielnice miasta muszą być wyłączone w dniu od godz. 8 ej rano de 8 popołudniu, a te ze względu na remont linii telefonicznych. Wyłączenia te są stosowane na skutek zawiadomienia dyrekcji pociąg i telegrafów. (Ostatnio największą ciępią dzielnicą św. Anny i Zarzecze. (I)

— Z posiedzenia komisji prawnej. Przedmiotem obrad penidziałkowego posiedzenia komisji prawnej, prócz sprawy godzin handlu w zakładach gospodniszynkarskich, były podania p. A. Malinowskiego i sprawa firmy „Kadem”.

Rozpatrzenie podania A. Malinowskiego o przywrócenie umowy na wydzierżawienie placu do zakępywania padliny zostało odroczone do przedstawienia dodatkowych dokumentów.

Również została odroczona, z powodu zawiłka natury prawnej, sprawa rezaobunku z tytułu należności za roboty brukarskie, wykonase przez firmę „Kadem”. Należność powyższa została przekazana przez firmę „Kadem” bankowi Bnanowicza. Jednocześnie Wileńska Izba Skarbowa żąda wypłaty smny, stanowiącej należność „Kadem”, na uiszczenie zaległych podatków. (I)

— Posiedzenie miejskiej komisji technicznej. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia miejskiej komisji de spraw technicznych został uzupełniony. Dodatkowo będą rozpatrywane sprawy następujące: 1) sprawa udzielania pozwoleń na budowę bleku przy ul. Smoleń-

skiej (za wojskowymi składami intendentury), 2) podanie zarządu Wileńskiej Kolezji Kolejowej o przekazanie ulic kolejni na rzecz miasta, 3) sprawa parcelacji majątku rządowego Trynopol, 4) sprawa parcelacji majątku Derewnitowo w Łosiozka. (I)

— Spór o godziny handlu zakładów gospodnio-szynkarskich. Na poniedziałkowym posiedzeniu miejskiej Komisji prawnej wobec rozbieżności zdania Magistratu i Komisji prawnej w sprawie ustalenia godzin handlu w zakładach gospodnio-szynkarskich, uchwalono s rawę tj z wnioskami Magistratu i Komisji prawnej przedłożyć na najbliższe posiedzenie Rady miejskiej.

Sprawy wojskowe.

— Oszczędność w wojsku. Szef sztabu D. O. K. III nadesła nam poniższą notatkę z prośbą o umieszczenie: „Władze wojskowe podają de wiadomości, że w związku z ogólną gospodarką oszczędnościową Państwa — pan Minister Spraw Wojskowych wstrzymał, sz do odwołania, dalsze przyjmowanie podoficerów rezerwy do służby czynnej w charakterze zawodowych.

Wszelkie prośby kierowane w powyższej sprawie do władz wojskowych (P. K. U.), jako bezcelowe, pozostają bez odpowiedzi”.

— Skrócenie godzin wart. Ze względu na wciąż trwające silne mrozy władze wojskowe wydały zarządzenie, na mocy którego zostały zmniejszona warty wojskowe z dwóch de jednej godziny.

— Nowe odznaki podoficerskie. Komenda Obemu warownego zezwala podoficerom na noszenie nowo ustalonych odznak.

— Rejestracja uchybiających się od poboru. Wobec upływu 31 grudnia r. ubiegłego terminu zgłaszania się urodzonych w r. 1905, władze wojskowe wydały zarządzenie policji przeprowadzenia rejestracji osób, które uchyliły się od tego zgłoszenia, celem pociągnięcia ich de odpowiedzialności sądowo-karnej.

— Podanie o odroczenie dia poborowych 1905 r. Na mocy rozporządzenia władz z dnim 15 lutego r. b rozpoczyna się termin składania przez poborowych r. 1905 podań w sprawie otrzymania odroczenia od służby wojskowej lub ukroczenia jej terminu.

Podania w powyższych sprawach przyjmowane będą de miasta maja r. b. t. j. do dnia rozpoczęcia akcji poborowej.

Sprawy szkolne.

— Wykłady dla uczniów szkół powoz. We środę dnia 18-go stycznia r. b. o godz. 11-jej rano w Sali Miejskiej ul. Ostrobramska 5, odbędzie się pierwszy wykład dla uczniów, geografii i przyrody dla uczniów szk. powoz. m. Wilna z wyświetlaniem odpowiednich filmów i preroczy.

Z życia rosyjskiego.

— Na zjazd monarchistów. Rosyjskie kolea monarchistyczne w Wilnie, chcąc wziąć udział w przyszłym zjeździe monarchistycznym, który ma się odbyć w polowie lutego r. b. w Paryżu, postanowili wydelegować na ów zjazd dwóch swych przedstawicieli.

„REDUTA“
w Teatrze na Pohulanie.
Dnia 13-go stycznia o godz. 8-jej po raz ówarty **„Dom otwarty“** komedia w 5-ach aktach M. Bałuckiego
Jutro 14-go stycznia o godz. 8-jej po raz szósty **„Nowy Don Kiszot“** komedia w 3-ach aktach A. Fredry i St. Moniuszki.
W piątek 15-go stycznia o godz. 8-jej po raz ówarty **„W małym domu“** dramat w 3-ach aktach T. Rittnera.
Bilety sprzedaje biuro „Orbis” Mickiewicza 11 (kasa samawiań) od godz. 9-4.30, oraz Kasa Teatru od 11-3-jej i od 5-8-jej.

Handel i przemysł.

— Ceny na produkty rolne w Wilnie z dnia 12 stycznia: żyte 26—27 zł. za 100 kg., pszenica 30—32, owies 28—30, jęczmień browarny 30—31, na kaszę 27—28, otręby żytnie 20, pszenne 21, groch biały 30—34, szary 28—30, ziemniaki 11 1/2—12 1/2, siano 11—12, czerwona koniczyzna nasiona 50 zł. za pud, masło 7—8 zł. za kg. Tendencja spokojna, dowóz mały. (I)

Sprawy robotnicze.

— Organizacja komitetu obywatelskiego walki z bezrobociem. W dniu 15 b. m. w lokalu wojewódzkim odbyła się konferencja celem omówienia sprawy związanej z zorganizowaniem w Wilnie tzw. „Komitetu obywatelskiego pomocy bezrobotnym”.

Zadaniem tego komitetu będzie udzielanie pomocy tym bezrobotnym, którzy z jakiegokolwiek przyczyn nie korzystają z pomocy rządowej.

— Dależe zwalnianie robotników. W wileńskich rozwiłaniach spirytusowych w ubiegłym tygodniu zwolniono 60 robotników, w 4-oh przedsiębiorstwach przemysłu wydwanego zwolniono razem 250 robotników, oraz zakłady „Solidarność” wobec likwidacji zwolnił 16 robotników. (I)

— Poszukiwanie pracy. Obecnie na ewidencji Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy znajdują się następujące osoby, które poszukują pracy na wyjazd w kraju: slusarzy 69, rymarzy 6, garbarszy 21, szewców 823, krawców 51, hutników 9, nauczycieli 30, pracowników komunikacji 18, efjalistów relnych 37, biuralistów 230, techników 27, subiekctów handlowych 40 i innych 594. (I)

— Stan bezrobocia w kraju. W ubiegłym tygodniu, od dnia 2 do dnia 9 stycznia, znajdowało się bezrobotnych na terenie działalności Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy 4450 osób. Z poprzedniego tygodnia pozostało 4374, wysłano kandydatów do pracy 49, umieszczono 5, pozostało na ewidencji Urzędu 5540, bezrobotnych uprawnionych de pobierania zasiłków 925. Przy robotach inwestycyjnych m. Wilna obecnie pracuje 30 osób. (I)

Poczta i Telegraf.

— Nie wolno wysyłać pieniędzy w walucie zagranicznej. Wileńska Dyrekcja Pocztowa wydała ostatnio podległym urzędom postowym zarządzenie, aby zlecenia postowe, przy których wykaz zleceniowy, lub dokument wiarygodnościowy wypłacone w walucie zagranicznej, były zwracane nadawcom, ponieważ w myśl § 2 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu i zleceniach pocztowych w obrocie wewnątrznym, zlecenia te mogą być wykazywane wyłącznie w walucie, w kraju obowiązującej, zatem w złotych i w grzechach. (a)

— W jakich warunkach można być przyjętym na służbę pocztowo-telegraficzną [Sprawy] przyjmowania nowych kandydatów do służby pocztowo-telegraficznej w charakterze przewidywanych wzgl. kontraktowych przedstawia się obecnie w ten sposób, że przyjmowanie nowych pracowników należących wogóle do wyjątków, może nastąpić dopiero po zawiązaniu etatu przez dobrowolne ustąpienie, przeniesienie w stan spoczynku, lub sm erć pracowników. (a)

— Sygnały świetlne ważniejszych numerów telefonicznych. W celu szybszego zwracania uwagi telefonistek na ważniejsze numery abonentów jak n. p. straż ogólna, pogotowie ratunkowe, komisariaty policji, niektóre numery wyższych urzędów administracyjnych, redakcje czasopism, po stanowiono wprowadzić kolorem sygnały wydawane z centralnych telefonicznych w Wilnie, Grednie i Białej nad Bugiem. Sygnały te przebiegać będą na tem, że przy podniesieniu mikrofonu u abenta w centrali na odświeżonym numerze ukazywał się będzie kolorowa lampka. (n)

Sprawy kolejowe.

— Dależe zmiany w rozkładzie jazdy. Prócz zmian na linii Wilna—Lida—Luniniec, o których doniesiliśmy przed paru dniami, w celach oszczędnościowych, na dyrekcji kolejowej wileńskiej mają nastąpić następujące dalsze zmiany w ruchu pociągów:

Pociągi Nr. Nr. 781 i 782 między Warszawą Wileńską a Grednem zostaną odwołane, dla podtrzymania zaś dogodnej komunikacji na linii Warszawa—Gredne—Suwałki wprowadza się kursownie grupy wagonów bezpośredniej komunikacji Warszawa Wileńska—Suwałki przy pociągach wileńskich Nr. Nr. 711 i 712.

Również na linii Brześć—Barnowicz mają być odwołane pociągi osobowe Nr. Nr. 911 i 912, natomiast dla podtrzymania komunikacji będą deczepliane wagony osobowe do jednej pary pociągów towarowych, kursujących na tej linii codziennie.

Da to znaczną oszczędność nie tylko w przebiegu tych pociągów, lecz i pod względem opalowym i osobowym. Dależe zmiany w rozkładzie jazdy w okręgu dyrekcji kolejowej wileńskiej usu. lo Ministerstwo Kolei, ze względu na warunki miejscowe, za niemożliwe. (z)

— W sprawie niesatowych. Rozporządzeniem Nr. I.11870/2 Ministerstwo Kolei poleciło dyrekcjom kolejowym, aby z uwagi na będący projekt zabezpieczenia niesatowych (stałych, dziennie płatnych), o ile możności unikały redukcji długoletnich pracowników niesatowych, o ile są jeszcze zdolni de pracy i zachowują się nienagannie na służbie. (z)

Dobroczyństwo.

— Podziękowanie. Serdecznie i gorąco dziękuję w imieniu dzieciątka Żłobka Im. Marii wszystkim przyjacielom i dobroczyńcom Żłobka Komitetowi Daru Gwiazdkowego z województwa Olgierdowa Malinowską na czele, za sabawki i łakocie, któremi tak hojnie dzieci w Żłobku zostały obdarowane. Po raz pierwszy każde os otrzymało. Szkole powszechnej Nr. 17 z kierowniczką p. Zygmutową Hryniewicową sa 2 tuziny pięknie haftowanych kosulek, pp. Riosowej i Lapińskiej sa łakocie, p. Irene Herholdowej sa osdoby choinkowe. Damski Wyleżyńskiej, Hall i Zosunice Niesiołowski sa sabawki, p. Dabłkiej sa ubranka, p. Lobjo Montygierd sa 100 dużych bułek, T-wa Solway w Polsce oddział w Wilnie sa worek sody do prania, p. Janowi Noselowi sa oferta pieniężna i stale oferty miesem. Jadwiga Brenstejnowa

Teatr, muzyka i sztuka.

— Reduta w Teatrze na Pohulanie gra dzisiaj o godz. 8-jej wiecz komedje w trzech aktach M. Bałuckiego „Dom otwarty”, Jutro „Nowy Don Kiszot” komedia A. Fredry z muzyką S. Moniuszki. W piątek dramat Rittnera „W małym domu”. W przygotowaniu „Wesele” Wyspiańskiego.

Zarząd Reduty uprzejmie prosi o wczesniejsze nabywanie biletów ze względu na to, że przedstawienia rozpoczynają się punktualnie o godz. 8 m. 5 i po podniesieniu zasłony nikt nie będzie wpuszczany na widownię

Zarząd Reduty uprzejmie przypomina, że sprawy sztuk 50 proc. oraz wydawane bloków salafwa są od godz. 1-jej do 3-jej

Bilety sprzedaje biuro „Orbis” Mickiewicza 11 (kasa samawiań) od 9-4.30 oraz Kasa Teatru od 11-3-jej i od 5-8-jej

— Teatr Polski. Sezon karnawałowy w Teatrze Polskim zaczyna się repertuarem o przednim humorze i aktualnej satyrze. Program „Cay wolno mi choć raz” będzie granym tylko dziś po raz ostatni. Program cwartkowy składać się będzie z najnowszych utworów, granych obecnie w Teatrze „Qui Pro Quo” i „Per skiem Oku”.

— Poranek symfoniczny w Teatrze Polskim. W niedziele, dn. 17 b m odbędzie się kolejny poranek symfoniczny wileńskiej orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Wyleżyńskiego. Początek o g. 12 m 30 pp. Ceny miejsc najniższe.

Sądy.

— Sprawy incydentalne Szolca i Kułakowskiego. Sąd apelacyjny w Wilnie rozpoznawał wczoraj sprawę incydentalną b. at. przedewnika Aleksandra Kułakowskiego, skazanego przez sąd okręgowy, za nadużycia służbowe w czasie pełnienia obowiązków w I-szym komisariacie pol. państw. na 1 r. więzienia z pozostawieniem go do uprawomocnienia się wyroku na wolnej stopie za kaucją 600 zł.

Na skutek wniosonej przez pedagoga skargi os do decyzji w sprawie zastosowanego do niego środka zapobiegawczego, sąd apelacyjny oszościowo uwzględnił prośbę zmniejszając wyokosć kaucji do zł. 100-tu.

Z podobną skargą zwrócił się do sądu II-jej instancji b. komisarz Jan Szolc, prosząc o zmianę dotychczasowego środka zapobiegawczego, bezwzględnie aresztu na kaucję.

W tej sprawie spadznie decyzja na n jblizszym posiedzeniu sądu apelacyjnego.

delarów, 5 pierścionków, zegarek złoty i inne rzeczy wartości 3000 dol. zbiegli.

W sprawie tej, jako podejrzanego o dokonanie napadu, aresztowano i stawiono przed sąd okręgowy w Pińsku Antoniego i Konstantego Zmaczyńskich oraz Józefa Palkiewicza, mieszkańców wsi Uszegi pow. Luninieckiego.

Sąd pierwszej instancji, uważając, iż wina oskarżonym nie została udowodniona, wszystkich trzech uniewinił i nakazał wypuszczenie ich z więzienia.

Na skutek skargi apelacyjnej urzędu prokuratorskiego sprawa ta przeszła de sądu apelacyjnego w Wilnie i była rozpoznawana w dniu wczorajszym.

Sąd wyriósł wyrok, mocą którego wszystkich trzech oskarżonych uznał za winnych rabunku pod groźbą usycia breni palnej i skazał każdego z nich na osadzenie w więzieniu ciężkiem na przeciąg lat 4-oh, oraz na zapłacenie tytułem opłat sądowych po 240 zł.

Ponieważ oskarżeni nie byli obecni na sąs, przeto sąd kazał edukać ich i uwzięd. (r)

— Sprawa o porzucenie dziecka. Sąd apelacyjny rozpoznawał sprawę Katarzyny Błoszkowskiej, liczącej 1, 19 skazanej na 6 miesięczne więzienie za porzucenie w lesie nowonarodzonego dziecka, wskutek czego dziecko to zmarło.

Skazana odwołała się de sądu apelacyjnego, który po wysłuchaniu obrony adw. Bajraszewskiego, wyrek pierwszej instancji zatwierdził lecz wykonanie kary zawiesił na lat 2. (r)

Kronika policyjna.

— Sprawy napadu na majątek Ruska Rzesza. Po przeprowadzeniu przez Ekspozyturę policji śledczej wstępem dochodzeniu, w sprawie dokonanego napadu na maj. Ruska Rzesza ustalonym zostało, iż jeden z tych sprawców, a mianowicie Lopuski Piotr b-wachmistrz 3 Dywizjonu artylerji konnej, zwolniony z wojska w kwitniu 1925 roku, otrzymał od swego kolegi wachmistrza 3 D.A.K. Targowskiego Jana broń palną. Są dane, iż Targowski, dając broń wiedział o projektowanym napadzie. Drugi bandyta—Malinowski Marjan również był kapral 3 D. A. K., zwolniony 1 b. m., w chwili zaaresztowania miał rewolwer przy sobie. W wojsku Malinowski posiadał bardzo złe opinie. Trzeci — Klimaszewski Kasimierz niedawno zwolniony z wojska z 3 D.A.K. podczas służby swej kilka razy był w majątku Ruska Rzesza gdzie czynił zakupy siana dla oddziału i on to właśnie ułożył plan dokonania napadu. Klimaszewski był podejrzany swego czasu o zamordowanie telefowicy.

Kierowa takametra Nr 27 — Jarmulowicz Wincenty (a nie Jurgielewicz jak podaliśmy wczoraj) został zwolniony, gdyż jak się okazało nie brał on żadnego udziału w tym napadzie i wogóle o nim nie wiedział, a jedynie przez prezesa Paszkiewicza został wynajęty i ze swem autem stał w odległości kilometra od miejsca napadu. Piąty bandyta Didziul Franciszek już nieraz był karany za napady bandyckie i jest pozabawiony wszystkich praw. Został niedawno zwolniony z więzienia gdzie przesiedział 3 lata. On właśnie chcąc wymusić u p. O. Markowej pieniądze zgwałcił się na nią.

— Echa kradzieży w „Pacifiku”. W związku z dokonaną kradzieżą w „Pacifiku” ónegdy Ekspozytura policji śledczej zaarostowała żyda Kantora Ruwina (ul. Pilsudskiego 37), który podczas badania przysłał się do popelnionej kradzieży i jednocześnie wydał swych wapolników, których policja zaarostowała. Wspólnikami tymi byli: F. Ciepłowicz, A. Kaplan, E. Sorow, Pójwach Kacyszyn, A. Rył, S. Małachowski, oraz Zelik Lewinson członek „Bratni Terenju”, zwolniony niedawno sa kaucją z więzienia.

Ruch wydawniczy.

O. Jacek Woreniecki. O. P. Pełnia modlitwy. Studium teologiczne dla inteligencji. Nakład Księgarni św. Wojciecha, Str. 156.

W tem studjum autor daje inteligencji polskiej modlitwie pełną naukę e modlitwie i oczyszcza błędne o niej pojęcia, snując się w umyślach religijnych niedość uświadomionych. „Modlitwa, powiada pięknie, jako najważniejsza funkcja życia powinna najpierw iść de Boga, o Nim myśleć... potem dopiero wolno jej zająć się potrzebami modlącego się”.

I dalej szeroko a gruntownie poucza, jak mamy się modlić, w jakim porządku oraz z jakich źródeł czerpać powinniśmy modlitwy, zastosowane do chwili i wyboru modlitwy.

Jak wiele innych dzieł O. Worenieckiego i to niewątpliwie zbudzi żywe zainteresowanie w kołach inteligencji katolickiej.

Sprawa wywozu zboża.

Z kilku stron rozległy się głosy, domagające się wydania zakazu wywozu zboża z granic. Podnieśli się nawet alarmy, że wywieźliśmy już z kraju cały nadmiar zboża i będziemy musieli na przedwzrostku odkupować je z powrotem...

Jak się przedstawia istotna sytuacja w tej sprawie? Zebrane przez nas informacje stwierdzają przedewszystkiem, że niewątpliwie to obawy ograniczające się do wywozu pszenicy. Co do cyfr — są one niejednoznaczne.

Zebrane przez nas informacje stwierdzają przedewszystkiem, że niewątpliwie to obawy ograniczające się do wywozu pszenicy. Co do cyfr — są one niejednoznaczne. Zauważymy, że w listopadzie już wywieźliśmy 131 tys. centnarów mtr. pszenicy ponad nadwyżkę eksportową...

Co do żyta, jęczmienia i owsa sytuacja jest zupełnie inna. Najbardziej pesymistycznie oceniamy sytuację pszenicy. Zauważymy, że żyta do 1 grudnia wywieźliśmy dopiero 1444 tys. centnarów, gdy nadwyżka eksportowa w tym roku wynosi 5260 tys. Jęczmienia wywieźliśmy dopiero nieco więcej niż połowę i na 1 grudnia pozostało jeszcze do wywozu 698 tys. centnarów. Co do owsa cyfry te wynoszą nadwyżkę eksportową 240 tys., wywieżono do 1 grudnia 200 tys., pozostałość wynosi zatem około 40 tys. centnarów.

Za gruzdzień niema jeszcze danych statystycznych co do wywozu, cyfry zaś z poprzednich miesięcy są tak zmienne dla każdego poszczególnego gatunku zboża, że trudno śmiało określić przypuszczalny wywóz grudnia. I tak naprz. wywóz pszenicy ze 101 tys. centnarów w sierpniu, wykazuje stały wzrost, dochodząc w listopadzie do 280 tys. centnarów. Odwrotnie wywóz żyta: przy 830 tys. w sierpniu i 622 tys. w wrześniu, w październiku spadł do 251 tys., a w listopadzie do 311 tys. centnarów.

Jak wynika z tych cyfr dla żyta nadwyżka eksportowa, przy wywozie w najwyższej nawet normie z września (632 tys. centnarów) może być wyzerowana dopiero w czerwcu, jęczmienia, w lutym — marcu r. p., owsa — już w

Z państw bałtyckich.

(Tel. wiary z Rygi.)

Wielka transakcja drzewna.

Główna firma drzewna w Kłajpedzie Naftal i S-ka zakupiła w lasach państwowych Dyrekcji białowiejskiej około 100.000 mp. papierówki po cenie 206 dolarów za mp. loco stacja załadowania.

Deklaracja litewska w sprawie spławu drzewa.

KOWNO, 12 I. (Pat.). Wedle doniesień prasy, rząd litewski przygotowuje w tych dniach ogłoszenie deklaracji w sprawie spławu po Niemnie.

Konferencja kolejowa.

RYGA, 12 I. (Pat.). Dzisiaj rozpoczęła się tutaj konferencja przedstawicieli kolei żelaznych Łotwy, Litwy i Niemiec.

Kandydat na dyrektora Kłajpedy.

KŁAJPEDA, 12 I. (Pat.) Między gubernatorem a przedstawicielami większości sejmiku kłajpedzkiego doszło do porozumienia co do osoby przewodniczącego dyrektoriatu.

Proces komunistyczny.

RYGA, 12 I. (Pat.). Proces przeciwko 19-tu członkom „jaczki” komunistycznej w Rydze zakończył się skazaniem wszystkich obwinionych na karę więzienia od 2-oh lat i 8-miu miesięcy do 6 iu lat.

grudniu r. ub. Oczywiście, są to obliczenia mocno teoretyczne. Nawet co do dotychczasowego wywozu i samej cyfry nadwyżki eksportowej obliczenia są różne, zależnie od oceny ilości niezbędnych na wysiew i spętycie wewnętrzne, bardzo różnie ocenianych (zwłaszcza spętycie), przez poszczególnych ekonomistów, chociaż wszystkie opierają się na tych samych mniejszych danych statystycznych.

Przechodząc do wniosków stwierdzamy, że niema powodów do alarmów. Wydany obecnie zakaz wywozu pszenicy najzupełniej wystarczą. Podobny zakaz może jeszcze być potrzebny dla owsa. Handel zgraniczony system i jęczmieniem prawdopodobnie będzie się mógł odbywać bez żadnych ograniczeń i tylko wyjątkowo niesympatyczne widoki na zbory tegoroczne mogłyby zmienić tę sytuację.

Przechodząc do wyjaśnienia jedyna jeszcze tylko sprawa: czy wstrzymanie wywozu zboża nie zachwieje aktywności naszego bilansu handlowego. Obawy takie nie mają żadnego uzasadnienia. Cyfry za ostatnie miesiące stwier-

dza, że w sadze nawet nadwyżka co wywozu pszenicy i żyta stanowi kilkanaście zaledwie procent.

Aleksander Markowski.

Muzyka w Wilnie.

Nieco zaniedbana przesennie kronika muzyczna w okresie poświęconym obfitym w wydarzenia, które godne są zaznaczenia. Odbył się cały szereg koncertów sił miejscowych, zawierających w programie, utwory mało lub wcale jeszcze nie znane.

Słyszeliśmy więc koncert fortepianowy Baeba, senaty skrzypcowe Szymanowskiego i Schumanna, kwintet „Forell” Schuberta, pieśń Wolf’a, wreszcie „Byk na dachu” Daxusa Milhaud. Świadczą o pewnej zmianie w uszu słuchającym się artystów wykonawców do muzyki. Od popisów w posiadaniu artystów wykonawców, przechodzimy do uprawiania publicznie wielkiej lub interesującej muzyki przez proste zamieszkanie i wewnętrzną potrzebę.

Jako rzecz bardzo dodatnia, należy także podkreślić zwiększenie ilości koncertów kameralnych. Oprócz zespołu im. Moniuszki i zespołu p. Kantorowicza powstał ma wkrótce jeszcze jeden zespół. Będziemy więc mieli poddostatki muzyki najszlachetniejszego rodzaju. Czas teraz myśleć o podniesieniu poziomu wykonania. Najbardziej zespół im. Moniuszki nie wchodzi nam do głowy w wykony-

wane utwory, poprzestając na staraniu o poprawność. W rezultacie otrzymujemy interpretację suchą, chłodną, która niejednego mniej uświadomionego słuchacza może doprowadzić do myśli, że redzą muzyki klasycznej — jest redzą jej nudnym.

Do rzędu wykonawców pieśni artystycznej, których w Wilnie mamy spora ilość, wystarczy wymienić pp. Hendrychówną, Korsak-Targowską i Wyleżyńską, przybył p. Derwis, wykonawca bardzo subtelny i muzyczny. Niestety, nie wielka skala jego głosu nakazuje mu zastanawiać swój repertuar do zasobów głosew. P. Derwis niezawadze do tego nakazu chce się zastosować, co czyni z wielką szkoda dla swej renommy artystycznej.

Ostatni, 11—12 numer „Muzyki” przynosi rozprawkę X. Feichta o Palestrinie, bardzo ciekawy artykuł Caselli p. t. „Zagadnienie harmonii nowoczesnej”, wreszcie szkice historii operki Szaellita „Od Jana Straussa do Falla”. Całość uzupełniona pomocniejszymi artykułami i bogatą kroniką przedstawia się bardzo ciekawie i okazale. W dodatku piękny prelude Romana Statkowskiego.

S. W.

Z prowincji.

Z TURMONT.

Staraniem Zarządu nowotworzonego Kola Polskiej Macierzy Szkolnej w Turmoncie w osobach p. Zygmunta Lipki i pani Butkiewiczowej, przy dzielnej pomocy panien Barakach i panny Kincelówny koło nasze rozpoczęło swą działalność urządzeniem w dzień 6 stycznia b. r. cheinki dla miejscowej diatwy.

Eadnie ubrane drzewko w dużej sali dworca kolejowego, zapowiadając rozdawania prezentów i zamówiona na dzień ten orkiestra wileńska śpiewała nie tylko młodzień i spore starszych. Chór dziecięcy Szkoły „Powazech” w Turmoncie odśpiewał szereg kolęd i pieśni narodowych.

Silnie wyglądało gdy maleństwa po lat trzy, a może i mniej maszerowały pod dźwięki marsza spoglądając z zachwytem może pierwszy raz w życiu, na rzęsiście oświetlone drzewko.

Na zakończenie każde z dzieci otrzymało prezent w postaci kieloskiej paczki z lakociami.

Miejmy nadzieję, iż miejscowa ludność przyjdzie z pomocą nowotworzonemu Kolu P. M. S. by na przyszłość mogło rozwinąć szerszą działalność.

Choroby zwierząt domowych.

W ostatnich czasach władze weterynaryjne sanitarne zanotowały w następujących miejscowościach Wilenszczyzny choroby u

zwierząt domowych: w pow. Dziśnieńskim i Postawskim świerz b u koni, w pow. Wil.-Troockim — zaraza stadnicza, w Postawskim — pomór świń, oraz w pow. Wil. Troockim, Postawskim i m. Wilnie — wścieklizna.

Walka z durem plamistym.

Ze względu na wrażliwość epidemii duru plamistego, szczególniej na ziemiach kresowych, Generalna Dyrekcja służby zdrowia powołała do życia specjalną komisję, która w r. b. przeprowadzi szereg badań w miejscowościach najbardziej dotkniętych tą plagą, a m. innymi i na Wileńszczyźnie, celem ułożenia planu w prowadzeniu skutecznej walki z temi chorobami.

Prócz powyższego na terenie ziemi wileńskiej w r. b. zostanie przeprowadzony wywiad epidemiologiczny. Do akcji tej będą włączeni nie tylko lekarze państwowi lecz i samorządowi.

Bolszowicy o zamordowaniu rodziny carskiej.

„Times” donosi w telegramie, że po raz pierwszy „Krasnaja Gazieta”, organ urzędowy Bolszewików w Leningradzie, ogłosił szczegółowy zamordowania rodziny carskiej w Jekaterynburgu.

Rząd centralny bolszewicki w Moskwie miał najpierw samir żądania od kongresu komunistycznego upoważnienia do publicznego sadzenia więźniów jekaterynburzskich, przyzem Trockij miał być oskarżycielem; ale nie oczekując, centralny komitet wykonawczy Bolszewików, bez decyzji Kongresu, nakazał niezwłocznie odbycie sądu i w następnym 12 lipca sowieci jekaterynburscy zdecydowali na rzadzie rozstrzelać więźniów niezwolnionych. Wypróbowani komunistoi mieli śleszenie dopomoczenia straży pilnującej cara i jego rodzinę w ich egzekucji.

„Czeka” jekaterynburzka wykryła notatkę cara Mikołaja, która ukrył on w korku pu buteleczki z mlekiem i doręczył jednej z zakonnic. Notatka ta miała opiewać:

„Obecnie nastąpiła chwila ucieczki dla nas. — Nadziesiąt dzień dla naszych przyjaciół do zjednoczenia. Armia słowiańska zbliża się. Znajduje się ona tylko o kilka wiorst od Jekaterynburga. Konieczne więc jest działanie natychmiastowe. Mikołaj!”

W kilka dni właśnie po sdnalezeniu tej notatki kurjer z Moskwy przywiózł rozkaz stracenie cara i jego rodziny. Komisarz sowiecki Jurewskij udał się o północy do pomieszczenia cara, jego rodziny i arte-rech osób z otoczenia. Oznajmił im on, że „biali” będą bombardowali więzienie i rozkazał im ubrać się i zejść do piwnicy. Żadna z ofiar nie przypuściła podjęcia,

TEATR POLSKI „Lutnia” Występy MARKA WINDHEIMA. Dni po raz ostatni. Rowja p. t. „Czy wolno mi choć raz”. W niedzielę 17 b. m. o g 12 m. 30 pp. Poranek symfoniczny.

nie skoro przybyli do wyznaczonych miejsc, usłyszeli deysje Sowietów, edczytana im przez komisarza i popadli w zdumienie.

Raport dedaja deslownie: „Tylko sam car przemówił? Odpowiedzią była mu salwa z broni palnej. Naszutr zniszczono, jak wiadomo zwłoki ofiar, a w tydzień później „biali” przybyli istotnie do Jekaterynburga.

„Daily Mail” powtarzając te same szczegóły powytaze z „Krasnej Gaziety” dodaje: „Opowiadanie to wywarło takie wrażenie w Rosji, że redaktor dziennika, który je zamieścił 28 grudnia — musiał podać się do dymiej.



Nasze dzieci.

Dzieci (nie znajdując wycieczek francuskim na święta w śobotach spożycanych prezentów). Zapewne św. Mikolaj strajkuje!

„Le Rire” Paryż.



— Oś taki miłosny? — Bo umarł dziś niespodzianie najlepszy mój przyjaciel. — O! to poświęćmy parę butelek szampana jego pamięci. „Der Brummer” Berlin.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy. Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

„HELIOS” ul. Wileńska 33. Sensas. premiera. Praygoły miłosne wielkiego snawcy kobiet „Areny zmysłów” w 8 aktach W roli swyjęcy byków i sora niewieścieh Ricardo Cortez. Origin. walki byków w Sawilli.

KINO TEATR „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11. Dni! Dla młodzieży dozwolone. Cyrk Charleya. Potężny sensacyjny i sportowy dramat z życia ameryk. kowbojów i cyrkowych bokserów w 10 akt, ilustrujący walkę dwóch artystów o tancerkę baletowa. W rolach głównych przemijający aktor Mao Legien, słany bokser Wiljam Russel, piękna balerina De la Motte.

„HELENA” dramat mitologiczny z dzieł staro Grecji. „MOTYLE I MOTYLKI” 2 akty dzieł waiłki wodnej. Kino czynne od godz. 4 do 11 1/2. Cena biletów: Parter 50 gr., awantest i balkon 25 gr.

„Areny zmysłów” w 8 aktach W roli swyjęcy byków i sora niewieścieh Ricardo Cortez. Origin. walki byków w Sawilli. Oprócz zespołu im. Moniuszki i zespołu p. Kantorowicza powstał ma wkrótce jeszcze jeden zespół. Będziemy więc mieli poddostatki muzyki najszlachetniejszego rodzaju.

Dni! Dla młodzieży dozwolone. Cyrk Charleya. Potężny sensacyjny i sportowy dramat z życia ameryk. kowbojów i cyrkowych bokserów w 10 akt, ilustrujący walkę dwóch artystów o tancerkę baletowa. W rolach głównych przemijający aktor Mao Legien, słany bokser Wiljam Russel, piękna balerina De la Motte.

Stenografii wyucza wszystkich listownie, prawa bezpłatnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Des. 15. 416-22

Pieniądze trzykrotno niebezpieczniej i se strata Lokowat GOTOWKĘ na procenta najkorzystniej na przedkładaniem w Domu H.K. „ZACHETA” Portowa 14, tel. 9 05.

0 8 do 2-oh pokojowych mieszkań na Mickiewicza ul. i innych do wynajęcia. Oddzielne pokoje w różnych dzielnicach. Dozwolone śnię. Mickiewicza 4-12, od 1 do 8 4227

Cukiernia-Kawiarnia „ZDROWIE” ul. Wileńska Nr. 23. Poleca po smacznym konkurencyjnym smacznym świeżo: ciastka, bułki, chleb, oraz śniadania, obiady kolacje. Dla handlowych, z pienszym zastępstwem od 10 do 20% 4589-23

Pieniąze lub fortepian u swyją kupię za cętków o ile będzie. Cena z wakacjami firmy instrumentu do Dala. Wil. pod K. Z. M. 835

Do sprzedania „Instytut do Beante” w Paryżu otworzyła w Wilnie, przy ul. Mickiewicza Nr. 57, m. 1 (telefon 637) Instytut piękności w którym stosują się wszystkie ostatnie nowości przyk. w tej dziedzinie. Masz twardy. Używane smarowek, wagrów. Maszce Pâte W.Z.P. 58

Choroby weneryczne, skórne Ulica Wileńska Nr. 8. Przyjmaje od godz. 9-11, 14-7. W.Z.P. 20

AKUSZERKA W. Smiatowska. Przyjmaje od godz. 9 do 18. Mickiewicza 46, m. 6. Wyl. Zdr. Publ. Nr. 68

Dr. Leon Ginsberg. Choroby weneryczne, skórne Ulica Wileńska Nr. 8. Przyjmaje od godz. 9-11, 14-7. W.Z.P. 20

AKUSZERKA W. Smiatowska. Przyjmaje od godz. 9 do 18. Mickiewicza 46, m. 6. Wyl. Zdr. Publ. Nr. 68

Dr. Leon Ginsberg. Choroby weneryczne, skórne Ulica Wileńska Nr. 8. Przyjmaje od godz. 9-11, 14-7. W.Z.P. 20

AKUSZERKA W. Smiatowska. Przyjmaje od godz. 9 do 18. Mickiewicza 46, m. 6. Wyl. Zdr. Publ. Nr. 68

Dr. Leon Ginsberg. Choroby weneryczne, skórne Ulica Wileńska Nr. 8. Przyjmaje od godz. 9-11, 14-7. W.Z.P. 20

AKUSZERKA W. Smiatowska. Przyjmaje od godz. 9 do 18. Mickiewicza 46, m. 6. Wyl. Zdr. Publ. Nr. 68

Dr. Leon Ginsberg. Choroby weneryczne, skórne Ulica Wileńska Nr. 8. Przyjmaje od godz. 9-11, 14-7. W.Z.P. 20

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 23-go grudnia 1925 r., pod Nr. 687 wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. III — 657. Firma: „Kowarski Jan-kiel i Pejsach Rafael Gimelfarb „Zboża”. Przyjęto na trzeciego wspólnika Wulf’a Fejgina sam. w Dukaszach na mocy dodatkowej umowy z dnia 21.XII 1925 roku. Termin ważności umowy został przedłużony do 1-go stycznia 1927 r. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 23-go grudnia 1925 roku pod Nr. 1444/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — 1444 — III. Firma: „Moderna” Maks Golwerk”. Zgłoszone likwidację firmy z dniem 1-go stycznia 1926 r. 24/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 23-go grudnia 1925 r., pod Nr. 25 wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. B. IV. — 25. Firma: „Wileńskie Ślady Towarowe „Pacific” Spółka akcyjna”. Wystąpił z Zarządu Dyrektorowie Józef Wilenski i Konrad Lamsberg. Upoważniono członków Rady: Przena Kazimierza Swatockiego i wice-przena Władysława Mickiewicza, dyrektora Franciszka Girtlera z prawami podpisu za spółkę. Wszelkie, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, czeki na rachunek bieżący, tudzież żądanie swrotu sum z instytucji kredytowych, podpisują dwóch z wymienionych — przena, wice-przena, dyrektora i prokurenta. Prokurentem firmy mianowano Piotra Engelbrechta z prawem łącznego podpisu. 26/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin wszystkie prawa swoje do spółki sbrł na rzecz Tobiasza Lejbowicza, także obecnie właściciela sa: Tobiasz Lejbowicz w 93,4%, i Iszak Fryden-sztejn w 6,6%. Prokurentem firmy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmowym wszelkich umów i zobowiązań jest Tobiasz Lejbowicz. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, sbrta wekslowe, czeki, zobowiązania, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, aktów kupna i sprzedaży, podania, deklaracje, akta kupna i sprzedaży, zastawu i dzierżawy nieruchomości i t. p. pod stemplem firmowym w imieniu spółki samodzielnie podpisuje Tobiasz Lejbowicz. 25/VI

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go grudnia 1925 r., pod Nr. 152/III wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. — III. Firma: „Spółka Indus-trja” B. i T. Lejbowiczów i E. Esterkina”. Tobiasz Lejbowicz z udziałem swoich sbrł na rzecz sam. w Wilnie przy ul. Sierakowskiego Nr. 24 Isaaka Erdensztejna 10% w dniu 12-go sierpnia 1925 roku, a w dniu 23-go listopada 1925 r. Ewel Esterkin